

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słoneńca pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać posaterminowych dostaw gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.262.

**Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!**

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym sąłaganu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

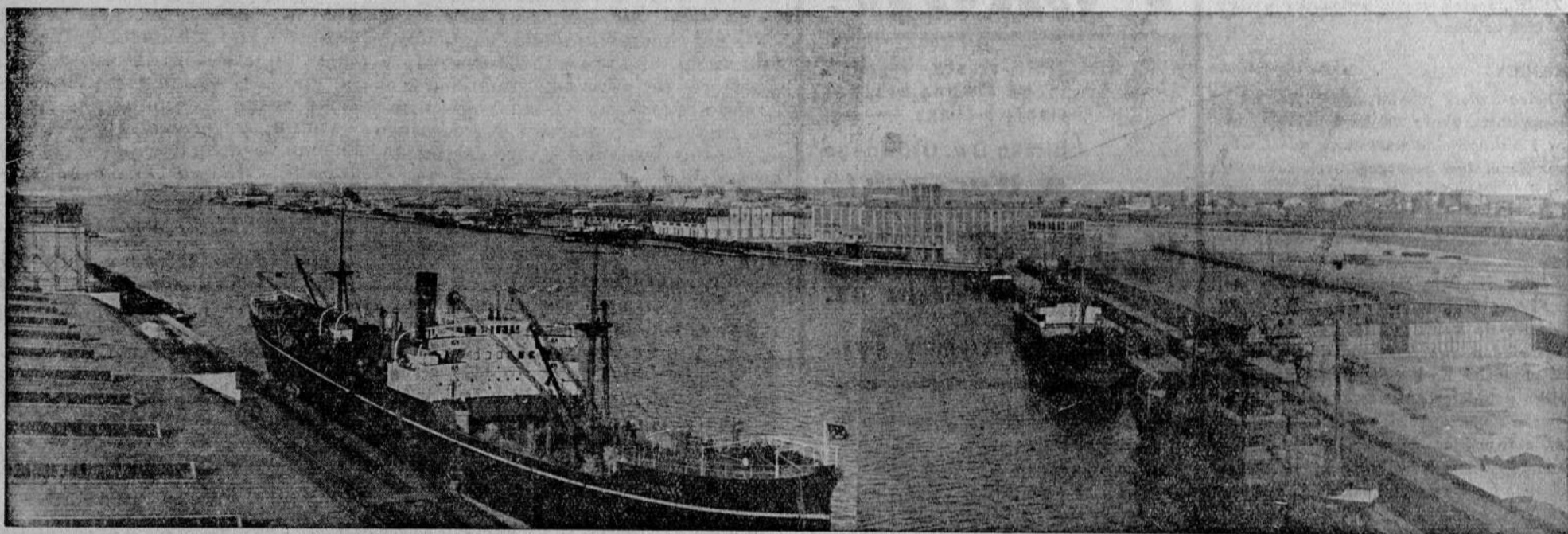
Nr. 74

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, sobota dnia 27 czerwca 1936 r.

Rok 17

**Na „Święto Morza“**

## Sercem i myślą ku brzegom polskiego morza Wielkie zadania czekają nas jeszcze nad Bałtykiem



Pośród dni uroczystych, przyjętych przez wolną Ojczyznę jako święto narodowe, jedno zwłaszcza święto zyskało sobie odrazu uznanie całego bez wyjątku społeczeństwa, wchodząc w trwałą tradycję narodowego obyczaju. Jest to doroczne „Święto Morza“.

Od kilku lat już, gdy czerwcowe słońce tysiącami promieni ozłaca bursztynowe brzegi Polskiego Morza, gdy wiatr rozwiewa bandery i chorągwie udekorowanego wybrzeża, udekorowanych okrętów — do Gdyni, do wszystkich uroczystych wiosk naszego wybrzeża ciągną olbrzymie rzesze z całego kraju, aby skupione na tym najdroższym skrawku polskiej ziemi, na własnym wybrzeżu, wziąć udział w tej pięknej, symbolicznej uroczystości.

Już po raz piąty obchodzimy nietylko nad morzem, ale i w całej Polsce to uroczyste „Święto Morza“. Z każdym rokiem też coraz więcej, gruntuje się wśród nas świadomość, że ta doroczna, podniosła uroczystość ma na celu utrwalić w społeczeństwie dwie

kardynalne, niezłomne prawdy, stanowiące niewątpliwie własność całego narodu.

Mimo zawartych już paktów pokoju z sąsiadami, jest i pozostanie naszym obowiązkiem dążyć do utrwalenia jeszcze większego tego nierozzerwalnego związku całej Rzeczypospolitej z polskiem Pomorzem i polskim wybrzeżem Bałtyku.

Drugą prawdą jest nasz obowiązek nieustannej, niezłomnej, planowej i spokojnej pracy twórczej na polskim wybrzeżu. Tam istnieje jedyna prawdziwie wolna granica, łącząca Polskę z całym światem, tam wyrasta nowa, młoda Polska, pragnąc zerwać nierozzerwalne jeszcze zupełnie okowy niewoli gospodarczej. Nad Polskim Morzem istnieje jeden z najważniejszych czynników podniesienia dobrobytu milionów ludzi w Polsce, nad morzem w końcu otwiera się wielka i praktyczna akademja naszej polityki gospodarczej, handlowej i komunikacyjnej.

Jeżeli więc u wybrzeży Bałtyku biją wszystkie ważne źródła

przebudowy społecznej Polski, która przez kilka pokoleń kształtowała swe oblicze niesamodzielnie, pod naciskiem zaborców — to oczy całego narodu zwrócić się muszą w kierunku tego naszego wyjścia na szerokie oceany świata i całe społeczeństwo nasze stanąć musi popularnie mówiąc: „frontem ku morzu“. Faktem jest już ustalonym, że co zrobimy dla Pomorza, dla naszego wybrzeża to zrobimy równocześnie dla całej Polski!

A twórczych wysiłków potrzeba nam ciągle jeszcze, ponieważ dzieło nasze na morzu jeszcze nie ukończone. Jako wielki naród, tylko wielkie zadania stawiać sobie powinniśmy i nie wolno nam ustać w pół drogi w upartym dążeniu do mocarstwowej potęgi.

Dużo już coprawda w ciągu szesnastu lat zdziałaliśmy. Wielki port w Gdyni już ukończony, tak samo wielki szlak kolejowy G. Śląsk — Gdynia, krążą już po szerokich morzach świata liczne statki handlowe i pasażerskie pod oczyszłą banderą, nieukończone jest

jeszcze tylko wielkie dzieło rozbudowy naszej floty wojennej.

Łatwo się mówi, że Europa wojny nie chce i na zawieruchę wojenną się nie zanosi. Niemniej jednak faktem jest, że narody zbroją się nieustannie zarówno na lądzie jak i na morzu. Nie jest to zagadnienie wojskowe, lecz zagadnienie ogólno - narodowe pierwszorzędnej znaczenia w Polsce, która nie może pozostać w tyle i gdzie aktualną, a nawet palącą jest już oddawna sprawa rozbudowy naszej floty wojennej.

Nie starczą tu już same wysiłki rządu, w wielkim przedsięwzięciu budowy silnej floty wojennej dla Polski, tak nam potrzebnej, celem wzmocnienia stanu obronności kraju — wziąć musi udział całe społeczeństwo. Wszyscy dołożyć muszą do tego małą cegiełkę pracy i woli, jak i skromny grosz ofiarny, mając zawsze na uwadze, że budowa silnej floty wojennej to część testamentu jaki nam przekazał w spadku Nieśmiertelny Wódz Narodu, Józef Piłsudski.



## Co słychać?

W KRAJU.

+ Pan prezes Rady Ministrów przeniósł p. o. wojewody w Stanisławowie Mieczysława Starzyńskiego w stan nieczynny. Czasowe kierownictwo urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie zostało powierzzone inspektorowi w Ministerstwie Spraw Wewn. Janowi Sawickiemu.

+ Zbiórka na „Łódź Podwodną im. Marszałka Piłsudskiego”, prowadzona wśród wojskowych, dała od października 1926 roku do 1 maja 1936 roku 2,283,918 zł. 32 gr. Razem z FOM. zebrano dobrowolnie w całym społeczeństwie na rozbudowę marynarki wojennej — 6,435,606 zł. 87 groszy.

+ Podczas ostatniej burzy piorun uderzył w zabudowania rolnika Franciszka Trzosa w Dąbrówce, pow. starogardzki. Pożar strawił trzy stodoły, wozownię i stajnię wraz ze sprzętami rolniczymi, wyrządzając znaczną szkodę, wynoszącą około 17 tys. zł.

+ P. Tadeusz Wierusz-Kowalski, dotychczasowy konsul Rzpłitej w Strasburgu, mianowany został pierwszym sekretarzem ambasady polskiej w Paryżu. P. Aleksander Mohl z centrali ministerstwa spraw zagranicznych mianowany został pierwszym sekretarzem ambasady polskiej w Paryżu. Odwołani zostali do centrali ministerstwa spraw zagranicznych minister pełnomocny p. Anatol Mühlstein, radca ambasady Rzpłitej w Paryżu, oraz p. Aleksander Dunajewski, konsul generalny Rzpłitej we Wrocławiu.

+ W wyniku konferencji przedstawicieli do spraw zagranicznych, przeprowadzonej na podstawie polsko - sowieckiej konwencji z roku 1935, lotnicy Warszawskiego Aeroklubu Abramski i Paciorkowski, którzy wskutek warunków atmosferycznych zmuszeni byli lądować na terytorjum ZSRR., zostali wraz z awionetką wydani staroście stolpeckiemu.

### Z ZAGRANICY

+ Ojciec Święty przyjął w dniu 24 bm. z okazji konsystorza około 200 kardynałów, arcybiskupów i biskupów ze wszystkich miast włoskich oraz generałów poszczególnych zakonów, którzy złożyli Ojcu Św. życzenia z powodu 80-lecia urodzin. Ojciec Święty wygłosił do zebranych przemówienie na temat powołania pasterskiego.

+ Reuter donosi z Hong-Kongu, że w pobliżu m. Kiyang (południowa część prowincji Hunan) doszło do krótkiego, lecz gwałtownego starcia pomiędzy wojskami nankińskimi, a wojskami prowincji Kwang-Si. Stroną zaczepną były wojska południowe, które zaatakowały ufortyfikowane pozycje wojsk rządu centralnego.

+ 44-letni makler zbożowy Borenstein dokonał samobójstwa w New Yorku, gdyż licząc na zwycięstwo Louisa porobił tak wielkie zakłady, że stracił cały majątek. Borenstein wyskoczył z 7-ego piętra na bruk.

+ Bank holenderski obniżył stopę dyskonta z 4 i pół na 4 procent.

## Prezes powiatowy Stronnictwa Narodowego poprowadził chłopów na rabunek i demolowanie posterunku P. P.

KRAKÓW. W uzupełnieniu wiadomości o napadzie szajki przestępczej na mieszkanie starosty i sklepy w Myślenicach, dodać należy, że jak to zarządzone śledztwo ustaliło, napadu tego dokonał niejaki Adam Doboszyński, prezes zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego na powiat krakowski.

Zorganizował on w nocy w majątku swym Chorowiec w pow. krakowskim zebranie członków stronnictwa z paru kół w ilości ponad 100 osób i o sobiście poprowadził ich do Myślenic z zamiarami rozpoczęcia ekscesów. W drodze część namówionych przez Doboszyńskiego ludzi opuściła go, wracając do domu, tak, że do Myślenic przybyła grupa składająca się kilkadziesiąt osób, którzy pod kierownictwem Doboszyńskiego dopuścili się szeregu zbrodniczych ekscesów, rabując parę sklepów oraz urządzając napad na mieszkanie starosty oraz okradając je doszczętnie.

Dokonano też napadu na posteru-

nek PP. skąd skradziono pewną sumę pieniędzy oraz parę karabinów, przechowanych do potrzeb WF. i PW. Po zaalarmowaniu sąsiednich posterunków PP banda opryszków pod wodzą Doboszyńskiego skryła się do pobliskich lasów, gdzie ją zarządzone pościgi oddziałów policji otoczył. Część rozproszonej bandy już schwytano. Wśród nich znajduje się znany działacz Stronnictwa Narodowego niejaki Marjan Wachała z Krakowa.

Dalsza likwidacja resztek bandy z przywódcą Doboszyńskim w toku.

### DALSZE ARESZTOWANIA UCZESTNIKÓW NAPADÓW RABUNKOWYCH W MYŚLENICACH.

KRAKÓW, 25. 6. 36. — Pościg za ukrywającymi się w okolicznych lasach uczestnikami napadów rabunkowych w Myślenicach trwa nadal, przy czym znaczna część lasów myślenickich została już przeszukana. W trakcie pościgu policja schwytala szereg dalszych członków bandy, pozostali zaś ukrywają się pojedynczo w lasach, co oczywiście wpływa na przedłużanie się pościgu.

Na podstawie zeznań aresztowanych dotychczas członków bandy, policja zdołała ustalić nazwiska wszystkich uczestników napadu, co znacznie ułatwi ich aresztowanie. Zeznania te potwierdzają również, że inicjatorem napadu i przywódcą bandy był — prezes zarządu Stronnictwa Narodowego na powiat krakowski, inż. Adam Doboszyński.

### L A T O

nie zwalnia nikogo od obowiązku czuwania nad własną korzyścią i swej rodziny. Korzyść własna nakazuje każdemu abonować swoją gazetę, która donosi o wszystkich ważnych wydarzeniach w kraju i zagranicą. Taką gazetą jest „GŁOS WĄBRZESKI”. Listonosze już przyjmują przedpłatę na miesiąc lipiec.



G. K. Chesterton, znakomity katolicki pisarz angielski, zmarł 14. 6. 1936 w Beaconsfield w Anglii.

### KATASTROFA SAMOCHODOWA

TORUŃ. Dnia 24. 6. br. wydarzyła się pod Toruniem na szosie między Ostaszewem a Lysomicami groźna katastrofa samochodowa. Samochód osobowy wpadł na przydrożne drzewo, ulegając kompletnemu strzaskaniu. Cztery pasażerowie: inż. Jan Domański z Torunia, który prowadził samochód, jego żona Janina Domańska, — Felicja Wankiewicz, uczennica szkoły zawodowej i Bronisław Wiśniewski z Torunia, doznali bardzo poważnych obrażeń i w stanie groźnym przewiezieni zostali do szpitala miejskiego w Toruniu, gdzie okazało się, że inż. Domański doznał złamania podstawy czaszki, a Janina Domańska wstrząsu mózgu. Stan ofiar katastrofy budzi poważne obawy.

— Bydgoszcz. (Samochód ze strażakami wywrócił się). Na szosie pod Grochowiskami Szlacheckimi w pow. żnińskim wywrócił się samochód ciężarowy, wiozący członków ochotniczych straży pożarnych, udających się na zawody do Rogowa.

Wskutek wypadku rany odniosło 22 strażaków w tem 8-miu ciężkie. — Rannych umieszczono w szpitalu w Żninie i lecznicy w Gaśawie.

## Pokoje

tanie, czyste, wygodne,  
ciche z wodą bieżącą  
ciepłą i zimną

blisko Dw. Głównego  
w Warszawie

## w Hotelu Royal

Chmielna 31.

Kawaleria. ♦ Bezpłatny garaż.

dy, że stracił cały majątek. Borenstein wyskoczył z 7-ego piętra na bruk.

+ Bank holenderski obniżył stopę dyskonta z 4 i pół na 4 procent.

## HENRY BORDEAUX ZABAWA W MORDERSTWO POWIEŚĆ PRZEKLAD AUTORYZOWANY Z FRANCUSKIEGO

— Jakto niema? Przecież państwo nie zebrałoby się tutaj w czasie jej nieobecności. Proszę mnie nie wprowadzać w błąd. Czy pan d'Aubré przyjechał?

— Nie — mówi Claire de Maur — pan d'Aubré nie zjawiał się. Napisał, że nie może przyjechać.

— Byłbym spokojniejszy, gdyby tu był. Ale błagam, powiedzcie, gdzie jest Grace?

Nikt nie może się zdecydować na objaśnienie tego człowieka, który po rozwodzie nie powinien się już tu znajdować. Wszyscy widzieli wyrok, jest on prologiem do fikcyjnego dramatu. Obecność pana Aisery jest sama w sobie niebezpieczeństwem, które wyczytano w jego telegramie. Na szczęście jego rywal i „spadkobierca” nie mógł przybyć — wszyscy mają w pamięci list jego, przyniesiony przez tajemniczą damę — gdyby nie to, nastąpiłoby spotkanie przeciwników. Służący Emil zawezwał pomocy, aby usunąć pozbawionego praw małżonka (gra trochę przeszarżowana o mało nie staje się komiczną), kiedy syrena automobilowa oznajmia znowu jakiegoś przybysza, a za chwilę u drzwi wejściowych rozlega się gwałtowny i długi dzwonek.

Kto mógł przyjechać o tak spóźnionej porze? Zainteresowanie znowu wzrasta. Wszyscy wpatrują się w drzwi i służący, przytrzymujący pana

Aisery, zwalniają uścisk. Wchodzi pan d'Aubré. Jego spokój i pewność siebie kontrastują ogromnie ze zdenerwowaniem wrywającego się lokajem męża. Pozostawił w przedpokoju paltó i kapelusz. Jest w smokingu z kwiatem w butonierce, elegancki, wytworny i triumfujący.

— Czy to nie dziwne — szepcze pan de Maur lordowi Musgrave do ucha — jakimi dobrymi komediantami jesteśmy wszyscy? Ci panowie dają sobie świetną radę i to na tle scenarjusza podanego w paru wierszach. Nawet służba wczuła się w swe role.

— Wszyscy — odpowiada Anglik — oprócz dyplomatów...

Tymczasem napół reżyserowane, napół improwizowane przedstawienie rozwija się z niesłabnącym napięciem. Ramy są określone ale pozostawiona inwencja słów, to też każdy z biorących udział może dogodzić swej fantazji, byle tylko nie powstrzymywał tem akcji.

Pan d'Aubré szuka wzrokiem pani Aisery. Jest zdziwiony, nie widząc jej.

— Gdzie ona jest? — pyta.

— Nareszcie pan jest! — woła pan Aisery, wrywając się jeszcze.

— Dlaczego: nareszcie?

— Bo pan może zapobiec nieszczęściu, które grozi mojej żonie.

— Ona nie jest tu? — pyta.

Obaj mężczyźni przeciwstawiają się sobie i oto w wymagowanym dramacie więcej sobie z tego zdają sprawę, niż w życiu rzeczywistym. W życiu rzeczywistym są związani węzłami przyjaźni. Teraz patrzą na siebie srogim wzrokiem i nagle ujawnia się nienawiść zaszczipiona współ-

zawodnictwem, a dotychczas głęboko ukryta. Czy zdają sobie z tego sprawę, czy też podziwiają wzajemnie swoją grę?

Claire de Maur — pani Aisery prosiła o zastąpienie jej wobec gości — interwenjuje najnaturalniej w świecie, aby ich rozdzielić.

— Ależ uspokójcie się, panowie.

Potem zwraca się do pana d'Aubré:

— Grace nie spodziewała się pana.

— Czyżby nie dostała mego telegramu?

— Tak, ale potem przysłał pan ów bilet, zawiadamiający, że pan nie może się stawić. Grace pozostawiła go tutaj, proszę, niech pan czyta.

— Rzeczywiście — woła pan d'Aubré — to moje pismo. Nie pisałem jednak tego do Grace. Kto przyniósł ten list?

— Jakaś pani, z którą rozmawia obecnie pani Aisery w buduarze.

— Jakaś pani?

— Clarisse, kochanka pana! — woła pan Aisery. — Nędzniku!

— Moznaby pomyśleć; że się jest na „Wieży Nesle” — mówi jeden z sekretarzy poselstwa japońskiego; obydwa są pod silnym wpływem naszej literatury romantycznej.

Pan d'Aubré wykrzykuje zdziwiony:

— Clarisse jest tutaj?

Zrywa się i wybiega z salonu, za nim pan Aisery. Znikają prawie razem. Słychać jak schody trzeszczą pod ich stopami. Otwierają się drzwi na pierwszym piętrze. Odgłosy rozmowy dochodzą aż nadół. Ostry głos kobiety przyłącza się, poczem rozlega się po całym pałacu wystrzał i towarzyszący mu najpierw jeden okrzyk, potem dwa rozpaczliwe głosy.





# Święto Morza

Święto Morza stało się dla społeczeństwa polskiego, dla milionów ludzi drogą i bliską. Z każdym niemal rokiem bliższe, powszechniejsze. Ten jeden dzień w roku poświęcony propagowaniu wśród społeczeństwa zagadnień morskich, skupia całe społeczeństwo bez względu na różnice polityczne czy socjalne. Gdy chodzi o zmanifestowanie uczuć wspólnoty, ogarniających całą Polskę podczas Święta Morza — nikogo nie braknie.



Kochamy ten nasz niewielki odzyskany kawałek własnego morza, jesteśmy dumni, tak bardzo dumni z Gdyni. Zdajemy sobie w całej pełni sprawę z ogromnego znaczenia, jakie dla Polski dla Państwa i każdego obywatela ma nasze okno na świat. Przecież nasz wolny dostęp do morza — to płuć Polski, bez których udusiłibyśmy się nie tylko gospodarczo ale i politycznie. 72 proc. całego zagranicznego obrotu towarowego Polski odbywa się przez dwa nasze porty: Gdańsk i Gdynię.

Niby wszyscy to wiemy, wszystko to rozumiemy, z wszystkiego jesteśmy dumni — ale ciągle jeszcze cała gama różnorodnych ciepłych uczuć, jakie czujemy do naszego morza, cały nasz stosunek do tego morza jest za bardzo sentymentalny, za mało pozytywny i realny.

Zrewidować te nasze uczucia do morza musimy szczególnie w tym roku, kiedy Święto Morza stało się jed-

nym z fragmentów hasła, jakie za Wodzem Naczelnym gen. Śmigłym-Rydzem podjął cały naród: wzmocnienia obronności Państwa Polskiego.

Nasz stosunek do zagadnień morskich i do potrzeb naszego morza musi wykroczyć poza granice frazesów, zdać musi egzamin praktyczny. Nie wystarcza śmiała inicjatywa jednostek — musi być ona poparta przez intensywną współpracę społeczeństwa. Bez tego współdziałania, bez powszechnego oddźwięku i bez powszechnej ofiarności, nie można wyobrazić sobie realizacji pięknych hasel, jakie w dniu Święta Morza rozbrzmiewają po całej Polsce.

A musimy rozbudować naszą flotę i to zarówno wojenną, która czuwa nad bezpieczeństwem pracy polskiej na morzu i wybrzeżu, jak i handlową. Bo i polska flota handlowa jest również zbyt szczupła, jak na nasze możliwości eksportowe. 66.159 ton rej. brutto, które liczy nasza flota, zawstydzająco skromnie wygląda, jeśli porówna się ją np. z flotą handlową całego świata, liczącą 66.000.000 ton rej. brutto.

Dobrze rozwinięta flota handlowa daje pracę wielu ludziom bezpośrednio, a pośrednio wiąże ze swą aktywnością kupiectwo, rolnictwo, przemysł pobudza kapitały do inwestowania w sprawy morskie i zamorskie, otwiera nowe pola pracy i stwarza z narodu lądowego, zamkniętego w ograniczonym kręgu spraw, naród morski o szerokich horyzontach gospodarczych.

Własna stocznia to również jedna z najpilniejszych potrzeb naszego gospodarstwa narodowego. Własna stocznia, to nie tylko montowanie części składowych, ale to dostarczenie przemysłowi krajowemu zamówień na części składowe, to pobudzanie pomysowości i twórczości rodzimej w dziedzinie budowy okrętów.

Im większa i sprawniejsza własna flota handlowa, tem większe stąd dla Państwa płyną korzyści, bo o prawo eksploatacji morskich szlaków, o zdobycie i utrzymanie rynków zbytu trzeba tak samo walczyć, jak o prawo do niepodległości, jak o prawo do życia wogóle.

Społeczeństwo polskie, które ko-



## Musimy Polskę dozbroić na morzu

Liga Morska i Kolonialna z okazji tegorocznego „Święta Morza” wydała następującą odezwę:

„Obywatele!

Dorocznym „Świętem Morza” uroczyste i radośnie złączeni, stajemy w obliczu naszego dorobku morskiego, z oczami zwróconymi ku rozległym widnokregom naszych spraw morskich i kolonialnych.

Spojrzenie w przyszłość lat zaledwie kilkunastu przejmując nas dumą spełnionych czynów. Gdynia — morską stolicą Rzeczypospolitej — stała się zawołaniem i drogowskazem dla twórczych sił Narodu, który chce i musi zdobyć konieczne warunki lepszego bytu i należne Polsce stanowisko w świecie.

Rozwój naszego handlu morskiego i floty handlowej jest dowodem wciąż rosnącego znaczenia dróg morskich dla gospodarstwa narodowego i wzmagającej się pracy polskiej na morzu.

Jeszcze 10 lat temu mieliśmy zaledwie 19 statków handlowych. Dziś mamy ich ponad 100. Przeszło 3/4 naszego obrotu towarowego z zagranicą

— zna jego wartość — zrozumiawszy jego potrzeby — stanie do pracy, by Polskę i w tej dziedzinie „wyżej podciągnąć”.

idzie drogą morską przez nasze porty — Gdynię i Gdańsk. Wymowę tych cyfr każdy już sobie dobrze uświadamia.

Żyjemy jednak w czasach przełomowych, kiedy bezpieczeństwo granicy morskiej i polskich dróg morskich staje się naczelnym zagadnieniem w programie obrony narodowej.

Siła przeistacza oblicze społecznego świata. Wszystkie państwa podjęły wielki wyścig zbrojeń na morzu, lądzie i w powietrzu.

Dlatego w tym roku „Święto Morza” obchodzimy pod jednym hasłem: „Musimy Polskę dozbroić na morzu”.

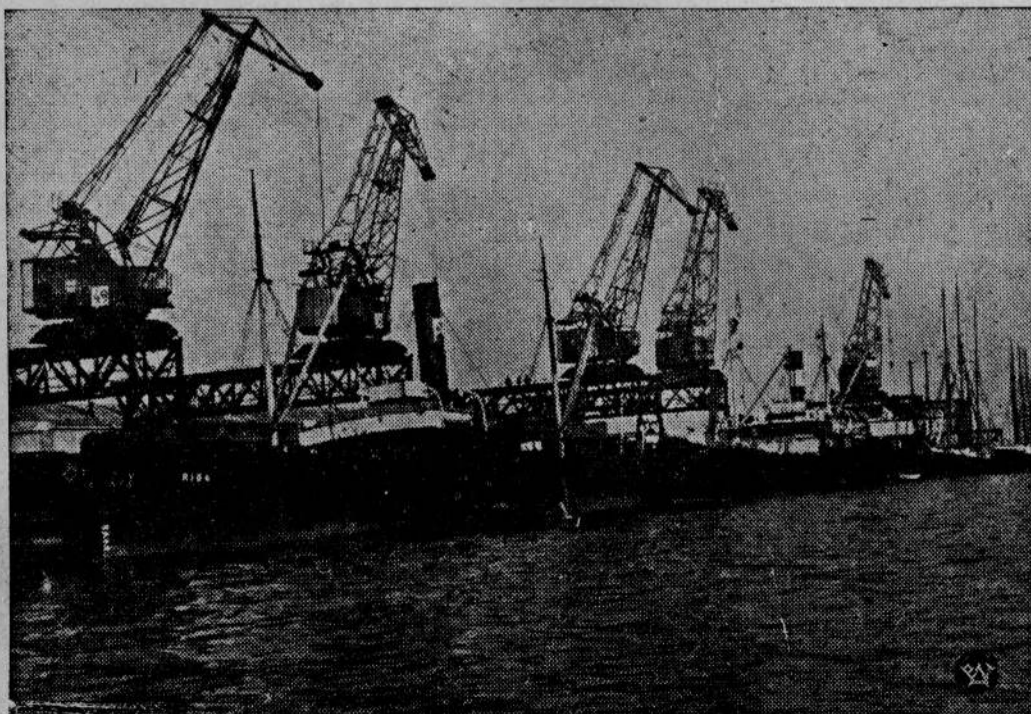
Ukażmy silne, zbrojne ramię!

Dozbrojenie — to dalszy bezpieczny rozwój naszych serc, umysłów i ramion.

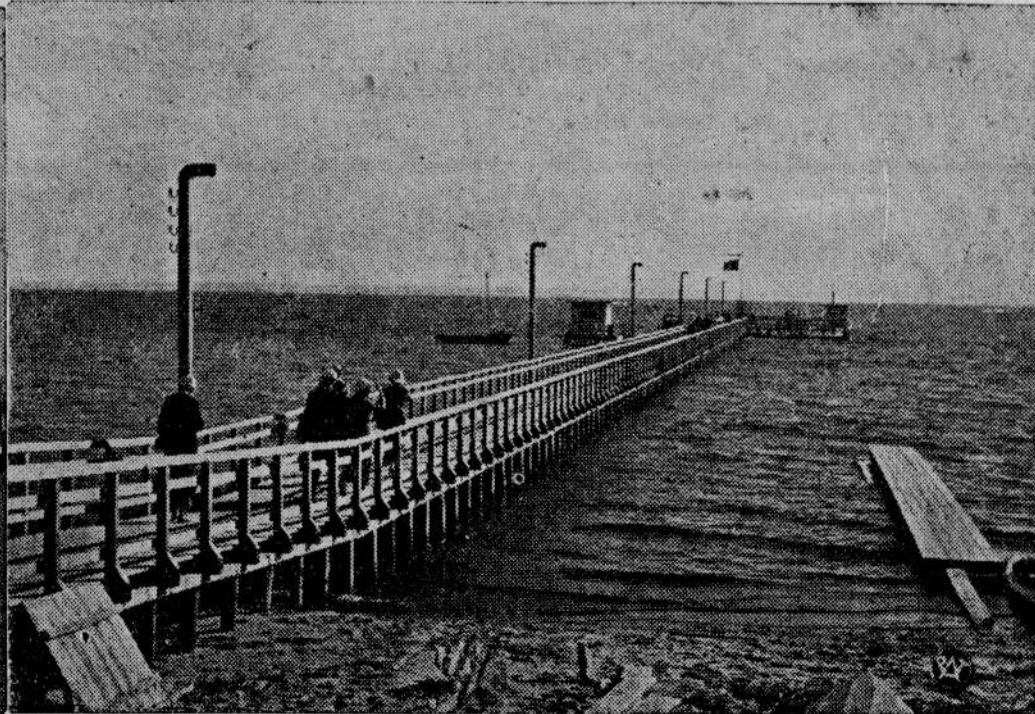
Dozbrojenie — to wyloty dział okrętowych, strzegące wolności naszych szlaków morskich.

Dozbrojenie — to siła, stojąca na straży naszych praw na Bałtyku — to groźna przestroga dla tych, którzyby ośmielili pokusić na naszą własność.

W dniu „Święta Morza” postanawiamy: Cośmy na morzu stworzyli — strzec! — nie dać! — rozszerzać. Woleń naszą ujawniwszy czynem — powszechną zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej.



Dźwigary w porcie gdyńskim



Molo spacerowe



## Wieści z Gdańska

### ARESZTOWANIE 70-LETNIEGO KSIĘDZA.

GDANSK. Policja gdańska aresztowała w dniu 25. 6. br. w miejscowości Św. Wojciech na terenie W. M. Gdańska 70-letniego ks. Franciszka Laffonta z Żukowa, pow. kartuski, obywatela polskiego, narodowości niemieckiej, który będąc na emeryturze, zastępował w ostatnich dniach proboszcza w Św. Wojciechu, ks. Laffont odpowiadał w dniu 24 bm. przed sądem gdańskim w trybie przyspieszonym pod zarzutem obrazy sztandaru narodowo-socjalistycznego, oraz policji gdańskiej. Sąd skazał go na 450 gld. grzywny.

### NIETAKT CZY ZŁOŚLIWOŚĆ KURORTÓW GDAŃSKICH.

GDANSK. W wyniku rokowań polsko-gdańskich w sprawach dewizo-

wych kuracjusze wyjeżdżający z Polski do Gdańska mają prawo wywieźć 500 zł. miesięcznie. W związku z tem kąpieliska gdańskie z Sopotami na czele rozpoczęły uprawiać ożywioną kampanję propagandową, rozsyłając prospekty w kilku językach, a m. in. także i w polskim. Na prospektach tych umieszczona jest mapa orientacyjna wybrzeża nad Bałtykiem. Jest rzeczą znamioną i godną specjalnej uwagi, że na mapce tej nie uwidoczniłono wcale portu w Gdyni, co należy uważać z jednej strony za złośliwość ze strony zarządu kąpielisk w Sopotach, który jest wydawcą wspomnianej broszurki, z drugiej strony jest to również i nietakt wobec Polski i polskich kuracjuszy, na których przecież kurorty gdańskie rokrocznie dużo zarabiają, a obecnie i jedynie na nich liczą.

## W Palestynie bez zmian

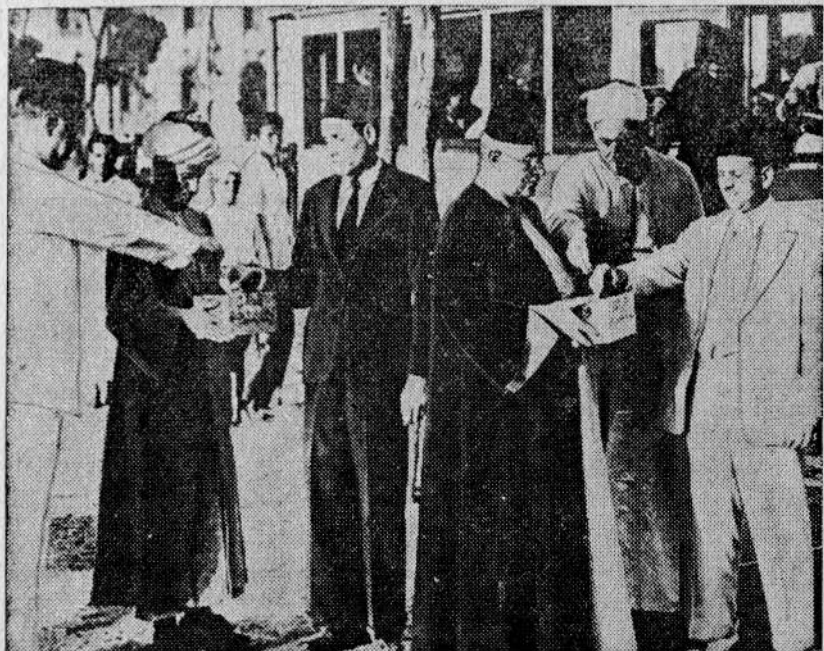
JEROZOLIMA. W pobliżu Betafle czterej Arabowie ostrzelali patrol wojskowy, który odpowiedział strzałami, zabijając jednego z Arabów. Trzej pozostali Arabowie uciekli.

W Jerozolimie, Berszecie i Hazie rzucono kilkanaście bomb, które jednak poważniejszych szkód nie wyrządziły.

W osadzie Kalundia postrzelono z zasadzki jednego żyda.

JEROZOLIMA. Wojska angielskie przedsięwzięły operację przeciwko Arabom w okręgu wzdłuż kolei Jerozolima — Jaffa. W czasie tych opera-

tych w kilku wsiach arabskich dokonano rewizji w większości znaleziono amunicję, przyrządy do przecinania drutów telegraficznych oraz dynamit. Wczoraj popołudniu pewien Arab zapomniał w autobusie żydowskim w Haifie walizki. Gdy walizkę otworzono znaleziono w niej dwie bomby. W urzędzie celnym w Akrom wybuchła bomba, wybijając szyby. Straż wojskowa była dwukrotnie ostrzeliwana koło miejscowości Rasamar Kfarsaba. — Żołnierze odpowiedzieli czyniąc z broni użytek i zabijając jednego Araba, a trzech raniąc. Koło miejscowości Kalkilieh ostrzeliwany był pociąg idą-



Arabowie egipscy popierają strajk w Palestynie przez zbiórki datków na cele jego podtrzymania.

cyj Arabowie ze wsi Deirabben w odległości 25 klm. od Jerozolimy stawiali zbrojny opór. W walce padło dwóch Arabów, 3 raniono. W innym miejscu Arabowie zabili rolnika żyda i zranili policjanta angielskiego.

JEROZOLIMA. W szeregu miejscowości w dalszym ciągu w dniu 25 bm. trwała strzelanina. M. in. oddano strzały do drożników kolejowych na linii między Derelszeib a Artuf. W

cy z Haify. Wypadków jednak z ludźmi nie było.

Ponadto zanotowano sporadyczne wypadki strzelaniny w kilku miejscowościach, przyczem w szpitalu w Nablus zabity został jeden pacjent arabski przez zabłąkaną kulę. Wypadki podpalenia zanotowano w Jaffie oraz rządowym budynku szkolnym w Berszecie. Ogień został ugaszony przez policję. Szkody okazały się nieznaczne.

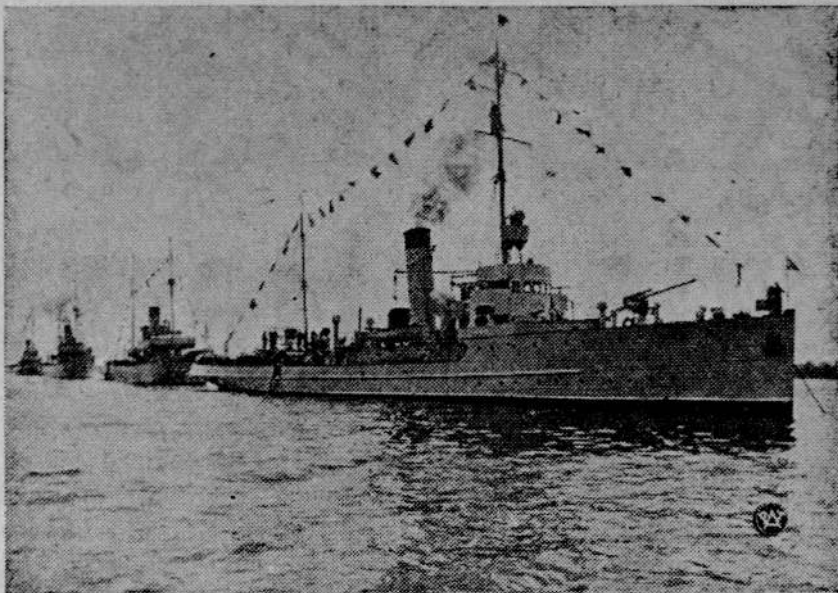
## 143 budynki poszły z dymem

GŁĘBOKIE. W dniu 24 bm. o godz. 0,50 w miasteczku Szarkowszczyźnie, pow. dzisieńskiego, wybuchł pożar, który spowodował suszy i gęstości zabudowań drewnianych w ciągu 15-tu minut objął większą część ul. im. Józefa Piłsudskiego, oraz przyległe zaułki, zamieszkałe przeważnie przez drobnych rolników, handlarzy i rzemieślników. Do szybkości rozszerzenia się pożaru przyczyniło się i to, że dużo budynków było krytych słomą. Razem spłonęło 143 budynki, w tem 55 mieszkalnych i 88 gospodarczych, inwentarz żywy i martwy. Dwie osoby zostały poparzone. Akcja ratunkowa

była bardzo utrudniona, powodu braku wody w pobliżu i koni. W akcji ratunkowej brały udział — miejscowa straż pożarna, ludność miasteczka i pobliskich miejscowości. Straty są bardzo duże, lecz narazie nieustalone. Około 100 rodzin pozostało bez dachu nad głową i bez żywności. Na miejsce wyjechał starosta dzisieński, który udzielił doraźnej pomocy pogorzelcom.

### CZAS, JUŻ CZAS

odłożyć pieniądze na prenumeratę za II kwartał wzgl. lipiec, po którą zgłosi się w dniach najbliższych listonosz.



Manewry floty lotewskiej.

Z okazji 10-lecia istnienia floty lotewskiej, odbyły się wielkie uroczystości, podczas których cała flota wojenna przedefilowała przed Prezydentem Państwa Ulmanisem. Zdjęcie nasze przedstawia flotę lotewską podczas rewji.

## Zgwałcenie służącej i groźba zastrzelenia dziecka

### RABUSIE STERORYZOWALI DOMOWNIKÓW I ZAGRABILI PIENIĄDZE

ŚWIECIE N/W. W kilku słowach pisaliśmy o napadzie rabunkowym dokonanym jednej z ostatnich nocy na zagrodę rolnika Rudolfa Nitza w Bukówcu, powiatu świeckiego.

Dziś podajemy dalsze ciekawe szczegóły: Krytycznej nocy, było to z piątku na sobotę, około północy, kiedy wszyscy już spali urządziło sobie aż pięciu zamaskowanych osobników wyprawę na odosobnioną zagrodę rolnika Nitza, położoną na wybudowaniu daleko od wsi i zabudowań sąsiednich.

Wtargnięcie gwałtem do mieszkania przestraszyło domowników do głębi, jednakże lufy rewolwerów sterzące w rękę rabusiów steroryzowały domowników z miejsca. Jedynie przebudzonej służącej udało się, z narażeniem swego życia, zbiec z swej izby na piętro, by przebudzić tu śpiącego parobka. Ten zaś nie chcąc wpaść w ręce owych bandytów, skoczył oknem

z piętra na dół i corychlej pobiegł do wsi, by tu zaalarmować policję.

Schodząc schodami na dół dziewczynę spostrzegli bandyci, i rzucili się doń i jeden dokonawszy na niej gwałtu, do tego stopnia ją maltretował, iż wyznała, że była na górze zbudzić parobka. Inni osobnicy w tym czasie domagali się wydania pieniędzy nie zadowolili ich otrzymane 25 zł., to też by wymusić wskazane im kryjówki dalszych pieniędzy, zabrali najmłodsze dziecko, półtora roku liczące z kołyski, grożąc zastrzeleniem lub też utopieniem tegoż w razie dalszego oporu.

Przeczuwając jednak zbliżające się niebezpieczeństwo pościgu, nagle porzucili domostwo i uciekli, inaczej bowiem kto wie, jaka tragedia była by się jeszcze rozegrała w napadniętym domu.

Niezwłocznie też wdrożono pościg za sprawcami.

### W NIEDZIELĘ 28 IV CAŁA POLSKA ŚWIĘTO MORZA. OBCHÓDZI UROCZYŚCIE

#### LMK. ZAMÓWIŁA JUŻ ŁÓDŹ PODWODNĄ.

WARSZAWA. Na Fundusz Obrony Morskiej (FOM.) zebrano do dnia 30 kwietnia br. w gotówce 5,499,775 zł. 80 gr. w papierach wartościowych 452,750 zł. 25 gr. w kuponach 199,184 zł. 50 gr. Razem na FOM. zebrano — 4,151,688 zł. i 55 gr.

Liga Morska i Kolonjalna zamówiła łódź podwodną ku uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i wpłaciła już 3,515,000 zł.

#### OTWARCIE TARGÓW GDYŃSKICH 28 CZERWCA.

Otwarcie Targów Gdyńskich nastąpi w dniu 28-go czerwca o godzinie 15-tej. Przemówienie inauguracyjne wygłosi p. prezes Komitetu Targowego Stanisław Tor, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Po przecięciu wstęgi przez przedstawiciela Rządu, odbędzie się zwiedzenie Targów przez zaproszonych gości.

#### 75 PROCENT ZNIŻEK KOLEJOWYCH NA TARGI GDYŃSKIE.

Niezależnie od zniżek kolejowych, jakie w tym roku Ministerstwo Komunikacji przyznało turystom na okres Święta Morza do Gdyni, będzie również przysługiwać w czasie od 25 czerwca do 15 lipca zniżka kolejowa w wysokości 75 proc. w drodze powrotnej z Gdyni wszystkim tym, którzy zwiedzą w Gdyni Targi Gdyńskie — (28. 6. — 12. 7.) Karty uczestnictwa w cenie zł. 2 — za sztukę są do nabycia we wszystkich oddziałach Orbisu, Wagons - Lits - Cook i kolejowych oddziałach „Ruchu” na dworcach.

Karty uczestnictwa ważne są od 25 czerwca do 12 lipca br.

### Zniżki kolejowe i na imprezy w dniu „Święta Morza”

Liga Morska komunikuje w związku z obchodem „Święta Morza” 19 pociągów specjalnych z różnych części Polski a nadto 25.000 indywidualnych zniżek przysługujących na dowolne pociągi spowodują napływ gości, których oczekują wielkie atrakcje.

Prócz wielkich uroczystości w Gdyni w dniu 28 i 29 bm., o których podaliśmy wiadomości, osoby, pragnące spędzić tydzień nad morzem mogą skorzystać ze specjalnych pociągów i dla nich nadbrzeże morskie przygotuje szereg uroczystości, a mianowicie: w Pucku 25 bm. „Wesele Kaszubskie”, zawody kajakowe i wyścigi motocyklowe, w Jastarni 26 bm., zawody kłurów rybackich, masowe wyjazdy publiczności na pokazowe połowy na pełne morze, zawody strzeleckie do rzutków, zabawy lud. o wyścigi jachtów. Wreszcie 27 czerwca na Helu pochód rybaków, wystawa sprzętu rybackiego, zwiedzenie Muzeum Morskiego i pokazy nurków.

Informacje w oddziałach Ligi Morskiej i Kolonjalnej i biurach podróży.

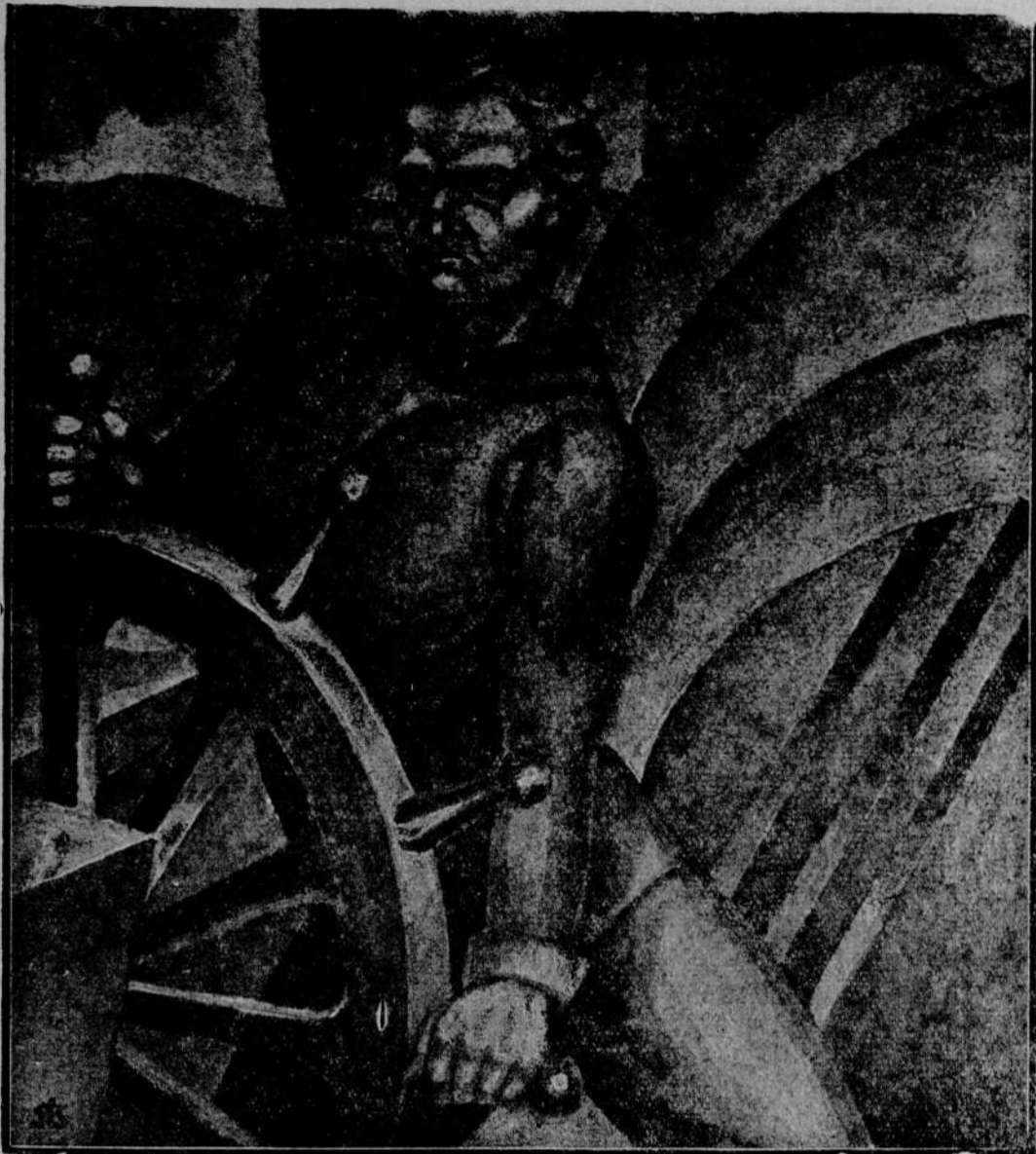
Karty uczestnictwa w cenie 3, — zł. nabyć można w Oddziale L. M. K. — Sąd Grodzki — pokój 5.

Zniżka wynosi 55 % (tab. 6) Powrót bezpłatny.

#### DODATKI MIESZKANIOWE DLA NAUCZYCIELI.

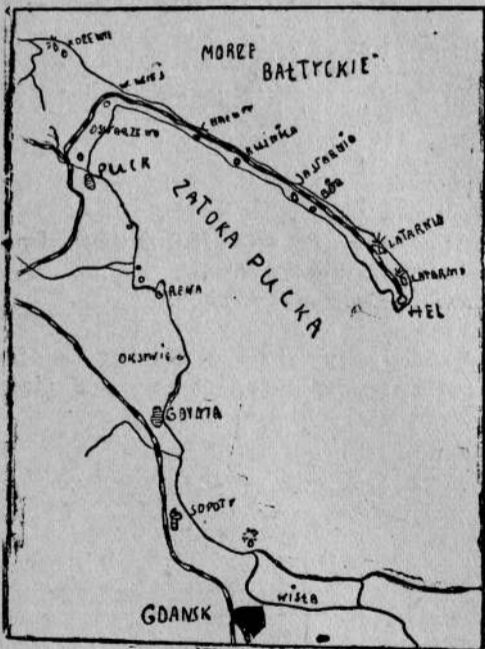
Związek Miast Polskich wystąpił do Ministerstwa Spraw Wewn. w sprawie zwolnienia gmin od obowiązku wypłacania nauczycielom szkół powszechnych dodatków mieszkaniowych, bądź też znowelizowania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5. 12. 1930 r., w kierunku ścisłego określenia obowiązków gmin w tym zakresie.





## Szeroka droga komunikacji ze światem

Życie gospodarcze Polski jest ściśle i nierozdzielnie związane z dostępem do morza. Morze — to najprostsz i szeroki gościniec łączący Polskę z krajami dalekimi i bliskimi, to potęga obdarzająca dobrobytem i bogactwem te kraje, które umieją z niego korzystać.



Polska, od wieków związana z morzem, posiadająca za panowania Zygmunta III 1.000 km. wybrzeża i zorganizowaną flotę, po wojnie światowej, na mocy traktatu wersalskiego w r. 1920-ym ponownie weszła w posiadanie brzegu Bałtyku, ale na odcinku wynoszącym zaledwie 146 km.

Po uporządkowaniu wewnętrznych spraw państwowych, dopiero w r. 1926 rząd polski postawił realnie program morski. Głównym propagatorem morza i budowniczym Gdyni stał się obecny wicepremier i minister skarbu, inż. E. Kwiatkowski, który w roku 1926-ym przyspieszył tempo prac. Pod naciskiem przyczyn natury gospodarczej, z inicjatywy ówczesnego rządu, przy współudziale całego społeczeństwa w szybkim tempie powstał port gdyński i polska marynarka handlowa.

Gdynia wyrosła na gruncie czysto polskim. Pomorze zawsze było i jest ziemią polską. Ostatni spis ludności z r. 1931-go wykazał, że na Pomorzu za-

mieszkuje 976.000 Polaków oraz 110 tys. osób innych narodowości.

Na tym gruncie w rekordowym tempie zbudowała Polska największy port na Bałtyku — Gdynię i dwa mniejsze porty — Hel i Jastarnię. Wybudowała nowe koleje, drogi i osiedla. Rozbudowała istniejące wsie i miasta, a łącznie z tem przemysł i handel.

Mała wieś rybacka Gdynia, licząca w r. 1921 — 3.000 mieszkańców i posiadająca 600 budynków, obecnie posiada ponad 90 tys. ludności. Rozrost Gdyni, jako miasta, portu i pierwszorzędnej ośrodka życia gospodarczego na Bałtyku najlepiej zaobserwujemy na podstawie cyfr.

Gdynia posiada obecnie 66 km. dróg bitych (w r. 1921 — 0), 250 km. sieci elektrycznej (w r. 1921 — 0). Port gdyński posiada nowoczesne urządzenia przeladunkowe i składowe. Posiada 60 dźwigów najrozmaitszych typów, których nośność wynosi obecnie 244 tony (w r. 1927 — 5 ton). W porcie znajduje się 35 magazynów o powierzchni do lądowania 182.000 m<sup>2</sup>. Port gdyński dostępny dla największych statków, nowoczesnie wybudowany i obsługiwany skutecznie, konkurować zaczyna ze starymi portami Europy. Pod względem obrotów towarowych już w r. 1935 Gdynia znajdowała się na piątym miejscu wśród portów europejskich.

Najpoważniejszym odbiorcą towarów idących przez Gdynię jest Wielka Brytania, natomiast najwięcej towarów wwożonych przez Gdynię jest pochodzenia amerykańskiego. Tysiące statków handlowych wszystkich państw korzysta z usług Gdyni. W r. 1934-ym weszło do Gdyni 4.592 statki o pojemności 4.142.142 ton rejestrowanych netto (w r. 1923-im 3 statki).

Z nadzwyczaj szybkim rozwojem Gdyni i polskiej gospodarki morskiej poszedł w parze niemierny szybki rozwój polskiej floty handlowej. Dziś flota ta posiada 57 statków o pojemności 64 tys. ton rejestrowanych brutto (w r. 1923 — 5.371 T. R. B.) Flota polska bardzo wydatnie pracuje obsługując handel zamorski Polski. Jednakże obsługa ta ogranicza się naraźnie do 12% towarów przychodzących i wychodzących z Polski; 88% towarów przewożą statki państw obcych.

Na podstawie tych danych widzimy, że w ostatnim dziesięcioleciu Polska zbudowała olbrzymi port i zbudowała flotę handlową.

Wielki propagator Idei Polskiego Morza, obecny wicepremier i minister skarbu, inż. Kwiatkowski powiedział:

„Jeżeli chcemy żyć jak naród naprawdę niepodległy i niezależny i politycznie i gospodarczo, musimy zbudować i wyposażyć technicznie i or-

ganizacyjnie szeroką drogę komunikacji ze światem”. A dalej: „Jeżeli chcemy żyć i dalej prowadzić dzieło wyzwolenia Polski, to muszą stanąć zwarte i karne szeregi najlepszych ludzi w Polsce, którzy z pokolenia w pokolenie przekazywać będą hasło nastawiania zdolności obrony i zdolności twórczej pracy w kierunku Gdyni i Bałtyku, przez etnograficznie polskie Pomorze”.

Zbysław Kawecki.



## Polskie przykazania morskie

Co każdy o morzu wiedzieć powinien? — Panem świata jest państwo, które panuje nad morzem i oceanami.

Czyją własnością są morza i oceany? Morza i oceany należą do każdego, kto chce z nich korzystać. Obszar wodny wynoszący około 3/4 całej przestrzeni kuli ziemskiej, stanowi wspólną własność wszystkich ludów świata.

Jakie korzyści daje ludziom morze? Morze jest najtańszą drogą komunikacyjną między wszystkimi częściami świata, a więc i między wszystkimi ludami, zamieszkującymi go.

Morze jest najlepszą drogą handlową bez opłacenia pośredników.

Rozporządzając statkiem, rozsyłasz towary do najdalszych portów.

Korzyści z morza są ponadto niesłychanie różnorodne. Rybołówstwo jest dostępne dla każdego. Norwegia żyje przedewszystkiem ze swych rybackich źródeł dochodu. Grecja utrzymuje się głównie z żeglugi przewożowej, a niemało dochodu przyczynia jej handel gąbkami.

Dla letników brzeg morza jest najzdrowszy.

Dla turystów — morze jest łącznikiem z każdym krańcem ziemi.

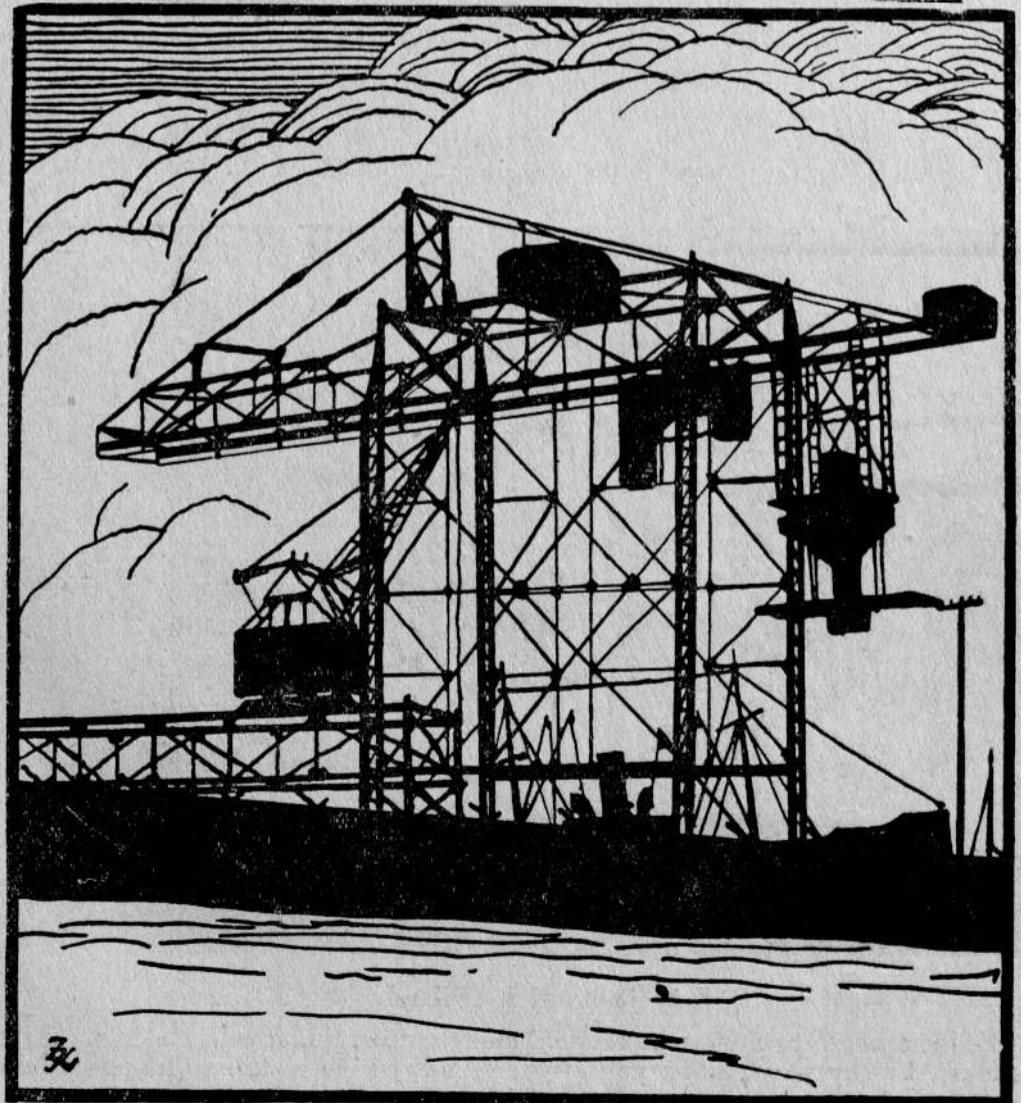
Dla państwa — morze jest oknem na świat.

Jak gospodarzyć na morzu? Flotą! Flotą! Flotą! Państwo posiadające dużą flotę handlową i wojenną czerpać z niej będzie zawsze korzyści i otuchę w obronie swych żywotnych interesów.

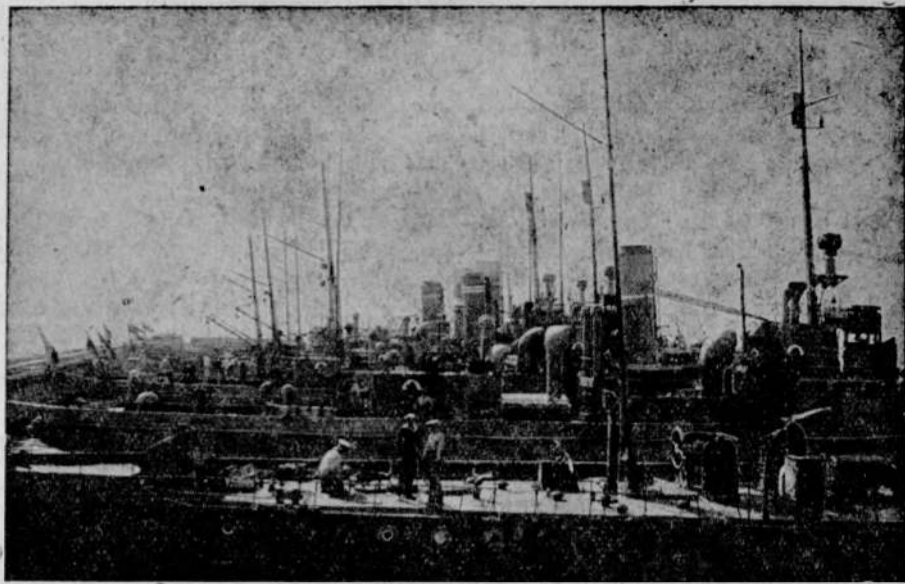
Czy rozumiesz znaczenie morza dla człowieka? Tak, — piękno jego nie objawia się tylko w obrazie natury, lecz w godności pracy żeglarskiej i walce o dobrobyt społeczeństwa.

**W roku bieżącym, roku przełomowym, w którym Wódz Naczelny wezwał Naród do skupienia się przy hasle wzmocnienia obronności, nasze doroczne „ŚWIĘTO MORZA” upłynie pod hasłem:**

**Musimy dobroić Polskę na morzu!**







Statki wojenne w porcie

## Skąd się wzięło „Święto Morza”?

Poraz piąty obchodzimy uroczyste święto zbratania się Polski z morzem. Początkowo „Święto Morza” przypadało na dzień 31 lipca, lecz w 1932 roku kurja biskupia w Pelplinie, najwyższa na Pomorzu władza kościelna, zarządziła, że po wszystkie czasy dzień 29 czerwca, dzień Apostołów Piotra i Pawła, będzie dniem polskiego „Święta Morza”.

Obchód ma na celu zbiorowe zademonstrowanie uczuć społeczeństwa wobec żywiołu morskiego, przywiązanie do naszej twórczej pracy na wybrzeżu i zblizenie się osobiste do przystani naszej wiary, nadziei i miłości, wykutej w pomniku czynu morskiego, — do Gdyni, skąd otwarły się przed odrodzoną Polską nowe w historii widoki dobrobytu zarówno materialnego, jak duchowego.

Jesteśmy państwem morskim, rozumiemy olbrzymie znaczenie posiadania własnego wybrzeża, i własnego portu. Zdajemy sobie sprawę z tego, że z dziedzictwa Piastów i Jagiellonów, sięgającego ongi od Odry do zatoki fińskiej, został nam z winy praocjów zaledwie mały szczątek wybrzeża o przestrzeni zaledwie 73 klm. (linja brzegowa wraz z mierzeją helską liczona, wynosi 147 klm). Temwięcej brzeg morski obecnie stał się nam drogi i cenny, temwięcej bronić go nam trzeba, chronić i pielęgnować.

„Święto Morza” ściąganie więc do Gdyni całą Polskę niemal wszystkie oczy, myśli i serca, reprezentowane przez czynniki państwowo-twórcze, przedstawicieli rządu i władz oraz nieprzeliczone rzesze, chętnych widoku portu i naszej floty, wycieczkowiczów. A jest co oglądać, podziwiać, jest czem natchnąć duszę radośnie!

Praca w Gdyni z każdym rokiem coraz wspanialsze wykazuje statystyczne rezultaty. Port, który w ciągu kilku lat, jak grzyb wyrósł po desz-

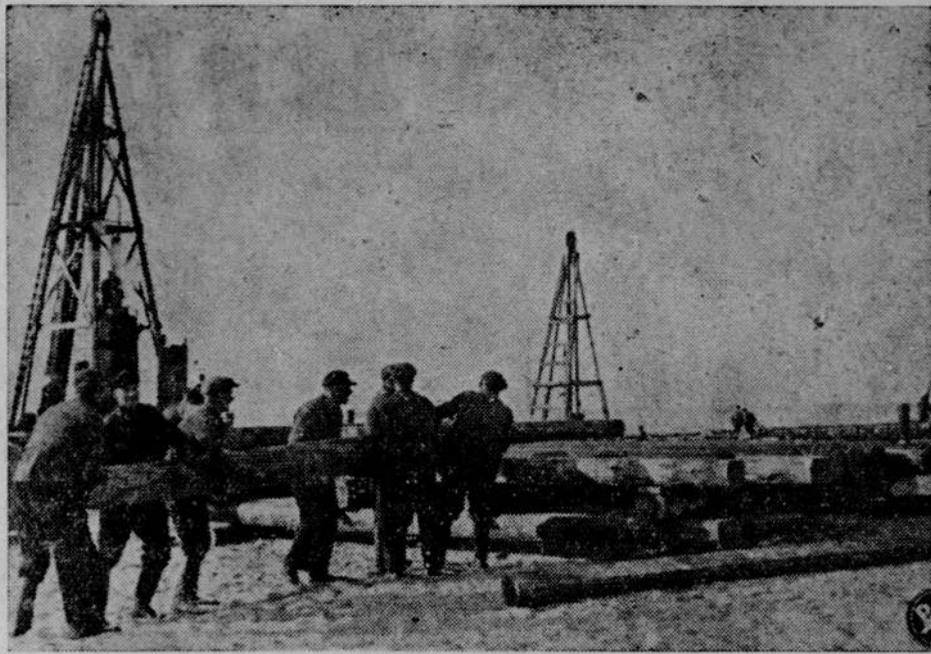
czu, dziś zdobył sobie prawie wszystkie rynki handlowe Bałtyku, posiada doskonale urządzenia techniczne, a przede wszystkim naszą własną, polską flotę handlową. W nich to widzimy naszą godność na morzu i siłę.

W krajach, które już zdawna miały możność wychować swe społeczeństwo w zmyśle morskim, podobne uroczystości mają za sobą rozległe tradycje ludowe. Wyrażają się one w formie zabaw, festynów kwiatowych i regat żeglarskich. U nas „Święto Morza” jest obchodem, pojętym o wiele głębiej — jest to bowiem manifestacja narodowa w formie ślubowania wszystkich naszych uczuć rozwiniętej nad Bałtykiem banderze z orłem białym.

Przyjazd więc nad morze do Gdyni nie jest dokumentem tylko ludzkiej ciekawości, lecz również odruchem potrzeby społecznego ducha, który ten „port naszej wiary, nadziei i miłości” uważa dziś słusnie za swą nieodrodną własność organiczną, jako czyn wszystkich rąk w budowie nowych dróg w Polsce ku lepszej przyszłości!....



**NIEMCY ZBROJĄ SIĘ NA MORZU —  
ZŁÓŻ OFIARĘ NA FUNDUSZ  
OBRONY MORZA (F. O. M.),  
BY POLSKA NIE BYŁA KIEDYŚ  
ZASKOCZONA!**



Port rybacki rośnie

Fragment budowy portu rybackiego w Wielkiej Wsi-Hallerowie.

## Święto Morza w Wąbrzeźnie

Morze, które od zarania naszych dziejów obmywało brzegi ziem polsko-słowiańskich, w oparciu o wspomnienia dalekiej przeszłości, myśl naszą i wolę ku przyszłości kierować musi. Radosny dzień obchodu — do nowych zamierzeń, zadań i obowiązków — mobilizować musi serca i umysły Polaków. W oparciu o doświadczenia zamierzonej przeszłości, czerpiąc wiarę z dorobku ostatnich lat nad morzem i na morzu, w przyszłość patrzeć nam należy. Zagadnieniem przyszłości w pojęciu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, jest ubezpieczenie brzegu morskiego, zabezpieczenie wolności pracy polskiej na morzu. Ubezpieczyć granice morskie czy lądowe, stać na straży traktatów i paktów może tylko siła — własna siła. Polska siła zbrojna na Bałtyku, siła obrony morza, oto zawołanie, które rozpowszechniać musi tegoroczne „Święto Morza”. Zamilkł wprawdzie huraganowy ogień wrogiej propagandy, załamała się akcja jawnie skierowana przeciw polskiemu stanowi posiadania nad Bałtykiem, ale dzień i noc rosą siły zbrojne na morzu Bałtykiem, w szczególności rośnie ich młode pokolenie, wychowywane na zdobywców. — Dotychczasowe Święta Morza dały wyraz jednomyślniej postawy całego społeczeństwa w obronie praw Polski do morza. Najlepszą obronę tych praw zabezpieczy trwale własna siła. Wysiłkiem społecznym, zbiórką na Fundusz Obrony Morskiej, czynem stwierdzić teraz należy wolę ujawnioną w dziesiątkach tysięcy dotychczasowych rezolucyj. Tegoroczny dzień Święta Morza musi być tym dniem, w którym Fundusz Obrony Morskiej dotrze do wszystkich zakątków ziemi polskiej do wszystkich osiedli, do każdego domu.

Znaczki F. O. M. mają być świadectwem czynnego udziału nas wszystkich w radośnym święcie, pieniądze wpłacone za nie, lub wrzucone do puszek groszem ofiarnym, składanym przez wszystkich. Siła Rzeczypospolitej na morzu! — Bezpieczeństwo polskiej granicy morskiej! — Oto hasła przewodnie tegorocznego Święta Morza.

Na terenie miasta Wąbrzeźna z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonjalnej zorganizowany został Komitet Święta Morza, który z gorącym apelem zwraca się do społeczeństwa, aby wzięło czynny udział w uroczystościach Święta Morza, aby nie skapilo datków na tak doniosły cel.

### PROGRAM OBCHODU ŚWIĘTA MORZA:

Dzień 28 czerwca 1936 r. (niedziela)

- godz. 8,00—12,00 zbiórka uliczna na F. O. M.
- godz. 11,00 Msza św. w kościele parafjalnym.
- godz. 11,50 zbiórka towarzystw i organizacji na rynku
- godz. 11,45 zgromadzenie publiczne z przemówieniem. Po zgromadzeniu pochód propagandowy organizacyj i towarzystw ulicami miasta.
- godz. 14,00 zawody w koszykówkę i siatkówkę na boisku P. W. i W. F.
- godz. 16,00 Koncert w ogrodzie p. Twardowskiego.
- godz. 20,30 WIANKI: 1) Występy orkiestry, 2) Występy chóru, 3) Występy taneczne przy ognisku, 4) Przemówienie, 5) Korowód łodzi, 6) Premjowanie łodzi, 7) Wręczenie nagród.

Dzień 29 czerwca 1936 r. (święto Piotra i Pawła)

- godz. 14,00 zawody pływackie — przy kąpieliskach miejskich. — Zgłoszenia do zawodów pływackich przyjmuje Komenda P. W. i W. F. (Starostwo Powiat.)



Z życia na M/S. „Piłsudski”

Zdjęcie nasze przedstawia grupę Amerykanów, jadących na M/S. „Piłsudski”, którzy w oryginalnych strojach indyjskich wykonali na pokładzie egzotyczne tańce, skracając sobie w ten sposób długą podróż.



Dar dla kapitana statku „Batory”

Powszechnie lubiany kpt. M/S. „Batory” Eustachy Borkowski, otrzymał w dniu przybycia M/S. „Batorego” do New Jorku od pasażerów piękną karykaturę, wykonaną przez artystę malarza Walentowicza biorącego udział w podróży. Na zdjęciu naszym widzimy oryginalny dar kapitański.



## Miasta pomorskie na FON

TORUŃ. W środę dnia 24 bm. Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis przyjął delegację kół miast pomorskich w osobach: prezydenta miasta Grudziądza, pana Józefa Włodka, burmistrza miasta Chełmży pana Barwickiego, burmistrza miasta Wejherowa pana Bolduana, burmistrza miasta Podgórz p. Stamirowskiego, burmistrza miasta Dziadowa p. Felskiego i burmistrza miasta Brodnicy p. Blokusa.

Wymieniona delegacja przedstawiła Panu Wojewodzie Pomorskiemu sprawę bezdomności, bezrobocia i inne bolączki poszczególnych miast pomorskich, a przy tej okazji złożyła na ręce Pana Wojewody na rzecz Funduszu Obrony Narodowej złotych — 2 tysiące.

## Burze i pioruny

KARTUZY. Podczas ostatnio przechodzącej burzy piorun uderzył w zabudowania rolnika Jana Kroenka w Grzybnie pow. kartuski wskutek czego spalił się częściowo dom mieszkalny oraz sprzęty. Straty wynoszą około 3 tys. złotych.

LÓDŹ. W dniu 24. 6. nad Łodzią i okolicą przeszła gwałtowna burza z piorunami i gradobiciem. Burza wyrządziła dość znaczne straty. W samej Łodzi od uderzeń piorunów wybuchło 5 pożarów, z czego dwa w zakładach przemysłowych. Szybka interwencja straży ogniowej zapobiegła większym stratom. Burza wywołała popłoch wśród działwy szkolnej na półkolejach letnich w parku 3-go maja, przyczem kilkanaścioro dzieci zemdlalo. Pomocy udzieliło im pogotowie ratunkowe.

Gwałtowna ulewa spowodowała w kilkunastu punktach miasta zalane suteryn. Zaalarmowane oddziały straży ogniowej wszczęły akcję wypompo-

wania wody i urządzenie prowizorycznych przepustów.

W okolicach Łodzi burza wyrządziła znaczne straty na polach i w drzewostanie.

BERLIN. W kilku miejscowościach na zachodzie i południu Niemiec zwały się dnia 25, bm. w godzinach popołudniowych gwałtowne burze, połączone z bardzo silnym gradobiciem. W niektórych miejscowościach woda zalala ulice i suteryny, wyrządzając znaczne szkody materialne, zwłaszcza w ogródkach podmiejskich. Do akcji ratunkowej musiano zawezwać oprócz straży ogniowej również oddziały policji i szturmówek.

W miejscowości Mering koło Augsburga podczas burzy piorun uderzył w chałupę, w której schroniło się przed deszczem kilku członków miejscowego oddziału służby pracy. Jeden z nich został zabity, dwaj inni odnieśli obrażenia.

—o—

## Ścigani bandyci ostrzelali policjanta

KOŁO. W czasie pościgu za złodziejami w nocy z 23 na 24 bm. na terenie posterunku P. P. w Sompólnie, funkcjonariusze tegoż posterunku w poszukiwaniu złodziei, którzy dokonali kradzieży poprzedniej nocy w czasie obławy, natknęli się na trzech osobników, którzy usiłowali uciec. Jeden z posterunkowych st. post. Glazer przy pościgu został zasypany strzałami, w wyniku czego został ranny a przewieziony do szpitala w Kole — zmarł. Wszyscy trzej złoczyńcy zostali ujęci i jak się okazało pochodzą z pow. niezawskiego i włocławskiego.

—o—

## WYPADEK W CZASIE WYŚCIGÓW MOTOCYKLOWYCH.

GRUDZIĄDZ. W niedzielę, 21 bm. na boisku „Olympji“ w Grudziądzu, wydarzył się tragiczny wypadek. Jeden ze startujących motocyklistów, Michał Śmigieński z Gdyni, widocznie wskutek jakiegoś defektu w maszynie stracił panowanie nad motocyklem i najechał na 20-letniego Bronisława Kamińskiego. Kamiński wskutek najechania doznał złamania nogi i trzeba go było odstawić do Szpitala Miejskiego.

## ZYD — PRZEMYTNIK WALUT ARESZTOWANY W ZBĄSZYNIU.

POZNAŃ. Władze celne na stacji granicznej w Zbąszyniu w czasie rewizji prowadzonej u Chaima Działoszyńskiego, nacz. dyrektora łódzkiego syndykatu eksportu gotowych ubrań, znalazła książeczkę na 1100 funtów szterlingów, zdeponowanych w jednym z banków angielskich. Władze celne skonfiskowały książeczkę, a Działoszyńskiego aresztowały. Rozprawa przeciwko przemytnikowi odbędzie się w Poznaniu w dniu 1 lipca br.

## WAŻNE DLA WYJEZDZAJĄCYCH ZAGRANICĘ.

WARSZAWA. P. K. O. zwraca uwagę posiadaczom książeczek oszczędnościowych PKO., wyjeżdżającym za granicę i chcącym zabrać ze sobą książeczki oszczędnościowe, że dla uniknięcia wszelkich nieporozumień powinni przed wyjazdem zgłaszać się o sobiście lub pisemnie do PKO., wydział wkładów oszczędnościowych dla załatwienia koniecznych formalności. Przewożenie bowiem książeczek o-

szczędnościowych PKO. bez specjalnego zezwolenia dopuszczalne jest tylko przy przejeździe przez obszar W. M. Gdańska na terytorjum polskie, natomiast wywóz ich zagranicę wymaga specjalnego zezwolenia.

## 25-LECIE HARCERSTWA NA POMORZU.

W bieżącym roku mija 25 lat od chwili założenia pierwszej tajnej drużyny skautowej na Pomorzu, powstałej w 1911 r. w Chojnicach. Z tej okazji odbędzie się Jubileuszowa Koncentracja Drużyn Harcerzy z całego Pomorza w Chojnicach w czasie do 27 — 29 czerwca br.

Na program koncentracji składają się w pierwszym dniu uroczystości związane z samym Jubileuszem, m. inn. połowa Msza św. na stadionie w udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i harcerskich, następnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej, fundowanej przez harcerzy chojnickich a poświęconej pierwszym Skautom Niepodległościowcom. W tymże dniu odbędzie się Zjazd dawnych skautów pomorskich, a popołudniu chorągwiawne zawody sportowe z udziałem około 200 zawodników. Wieczorem harcerze pomorscy urządzają uroczyste ognisko harcerskie poświęcone historii ruchu skautowego na Pomorzu i regionalizmowi kaszubskiemu. —

W dniu następnym uroczystości jubileuszowe poświęcone będą „Świętu Morza“ pod hasłem: „Harcerze pomorscy morzu“, koncentrujące się nad malowniczym jeziorem Łukomie (charzykowskie) pod Chojnicami. Na program tegorocznego „Święta Morza“ składają się zawody chorągwiawne żeglarskie, kajakowe, pływackie oraz pokazy harcerzy — żeglarzy.

Na powyższe uroczystości w Chojnicach zapraszają harcerze chojniccy całe społeczeństwo, braci — harcerzy z całego Pomorza oraz

## Uwaga wycieczkowcy!

### Korowódka dębówka w lesie czystochlebskim

W lesie czystochlebskim pojawiła się gąsienica, która po zetknięciu z ciałem ludzkim, powoduje przykre następstwa, a mianowicie powoduje zatruć krwi objawiające się wysypką. Fakt ten spowodował p. leśniczego do przeprowadzenia szczegółowych badań. Okazało się, że gąsienicą tą jest *korowódka dębówka*. Występuje tylko na drzewach dębowych. —

Wobec tego ostrzegamy wszystkich, by przebywając w lesie, nie dotykali gąsienicy i omiotanej pajęczyny, ale również drzew dębowych.

Leczenie skutków tego zatrucia jest bardzo utrudnione i przewlekłe, wobec czego należy stosować jaknajdalej idącą ostrożność.

\* \* \*

Przy sposobności zwracamy się do wycieczkowców, by nie pozostawiali po sobie w lesie „pamiętek“ w postaci papierów i różnego rodzaju śmiecia, ale żeby o te miejsce wypoczynku mieli jaknajwiększe starania, by nie zarzucono nam... niechłujstwa.

—+—

## Uwaga młodzież bezrobotna

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Toruniu, jego Ekspozytura w Grudziądzu, Tczewie i Gdyni oraz wszystkie Wydziały Powiatowe i Zarządy Miejskie jako instytucje — względnie podinstytucje zastępcze W. B. F. P. wznowiły rejestrację młodzieży w wieku od lat 17 do 19, celem zaciągu do Ochotniczych Drużyn Roboczych.

Warunki pracy w O. D. R. 55 gr. dziennie, z czego 25 gr. na rachunek PKO. pełne utrzymanie i umundowanie junackie. Czas pracy 6 godzin dziennie.

Zaciąg przeprowadza się do Drużyn stacjonowanych na terenie Pomorza.

—o—

harcerzy z innych Chorągwi. Szczególnie harcerze zapraszają b. harcerzy i skautów pomorskich.

Nadmienić wypada, że na uroczystości Jubileuszowe przyjeżdża z zagranicy wycieczka Polaków, wśród niej spora liczba harcerzy i harcerki.

## KRONIKA

### Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. Katolic.	Słońce	
				wschód	zachód
26	Czerwiec	P.	Jan i Pawła	3,17	19,59
27	„	S.	Władysława	3,18	19,59
28	„	N.	4 po Świątk.	3,18	19,59

W niedzielę 28 czerwca, po niesporach, zbranie Matek Róż.

W poniedziałek 29 czerwca, jako w święto Piotra i Pawła nabożeństwo jak w niedzielę i święta.

Od wtorku 30 czerwca począwszy, aż do odwołania pierwsza Msza św. o godz. 6, druga o godzinie 7-mej.

W czwartek przed pierwszym piątkiem spowiedź o godz. 5, i godz. 7 godzina święta, w piątek o godzinie 6-tej pierwsza Msza św. z Wystawieniem. O godz. 7,15 wieczorem nabożeństwo do Serca Pana Jezusa.

Niedziela przyszła (5 lipca) pierwsza w miesiącu z Wystawieniem na sumie i niesporach. Kolekta nadzwyczajna na cele parafialne. Od niedzieli przyszłej począwszy odprawiać się będą aż do odwołania Msze św. w następującym porządku:

o godz. 6,30 i o godz. 8,30 na te Msze św. zajmują parafianie miejsca, które zajmowali na Mszy św. o godz. 7,30, dzieci stoją; Trzecia o godz. 9,30 i Suma o godz. 10,45.

Nabożeństwo w Stanisławkach na czas wakacji wypadnie.

W przyszłą niedzielę zebranie Panien Róż. po niesporach. Po sumie zebranie Ojców Róż.

W niedzielę 28. 6. br. Pierwsza Msza św. o godz. 6-tej. Druga Msza św. o godz. 7-mej. Trzecia: o godz. 8,15 przyjęcie dziewcząt do Komunii św. (Ks. Grzechowski). Czwarta Msza św. o godz. 9,30 przyjęcie chłopców do Komunii św. (Ks. Bigus). O godz. 11-tej Msza św. i kazanie z okazji „Święta Morza“ (Ks. Zaremba). O godz. 3-ciej niespory z Wystawieniem.

W poniedziałek 29. 6. br. Pierwsza Msza św. o godz. 6,30 i kazanie Ks. Grzechowski. Druga Msza św. o godz. 7,30 (Ks. Zaremba). Trzecia Msza św. o godz. 8,30 dla dzieci (Ks. Wilamowski). Czwarta Msza św. o godz. 9,30 i kazanie (Ks. Grzechowski) Suma o godz. 10,45 i kazanie (Ks. Grzechowski).

O godz. 10,30 nabożeństwo w Stanisławkach (Ks. Zaremba).

### ZMIANA WŁASNOŚCI.

P. Malski Kaz. nabył na licytacji nieruchomości p. St. Malskiego, położoną przy ul. Marszałka Piłsudskiego, na której znajduje się fabryka trzciny — za cenę 7.600 zł.

Gospodarstwo rolne wraz z budynkami i ok. 70 mórg roli, należące do p. Howego w Niedźwiedziu, nabyła w drodze licytacji p. Genowefa Pytanowska z pow. chełmińskiego za 15.600 złotych.

### BRZYDKI ZWYCZAJ.

Zauważyć można, że niektórzy idąc chodnikiem i jedząc czereśnie wypływają pestki na chodnik. Jest to nie tylko brzydki ale karygodny zwyczaj, bowiem łatwo jest się poślizgnąć i przyprawić się o kalectwo. Nie rzucajcie więc pestek na chodnik!

### OSTRZEŻENIE.

Po Polsce włóczy się jakiś „dyrektor Grün z Wiednia“. Ma wygląd żyda, twierdzi jednak, że jest katolikiem, wchodząc pozdrawia podając dobitnie: „Niech będzie pochwalony...“ mówi łamaną polszczyzną. Sprzedaje higieniczną bieliznę, spodnie, ubrania, koszuły po 22 zł, kaletsony po 21 zł, a jeżeli ktoś targuje, dorzuca kilka sztuk za darmo (!). Odwiedza on szczególnie duchowieństwo katolickie.

Przestrzega się niniejszem wszystkich przed natrętnym owym panem „dyrektorem z Wiednia“. Mamy „higieniczną bieliznę“ krajowego wyrobu, która dorównuje całkowicie tamtejszej, mamy i kupiectwo nasze polskie, które obsłużyć może i zadowolić wszelkie wymagania. Wstyd i hańba pada na tych, którzy wyrzucają pieniądze zagranicę za towar, który można otrzymać i w kraju i to w chwili, gdy miliony nie mogą znaleźć w Polsce pracy, bo warsztaty dla braku zbytu unieruchomione!

### KINO SŁONCE WYSWIETLA:

Tylko dziś dnia 26 o godzinie 8,15 i dnia 27 o godz. 8,15 ZEW KRWI — przeżycia ludzi o garniętych żądzą złota i miłości. W niedzielę, dnia 28 i w święto 29 o godz. 5, 7 i 9-tej NIEWIDZIALNY PROMIEN.

## Z POWIATU

### ZABAWA K. S. M.

KSIAŻKI. W niedzielę dnia 28 czerwca urządza Kat. Stow. Młod. Męskiej oddział Książki, na łące p. Sikory Walentego wielki koncert z zabawą taneczną połączony z różnymi niespodziankami. Początek o godzinie 5-ciej popoł. W razie niepogody zabawa odbędzie się w sali p. Deutschmanna. O liczne przybycie Szan. gości i sympatyków oraz sąsiednich K. S. M. prosi uprzejmie

Kierownictwo.

### UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTA MORZA.

ORZECZÓWKO. Placówka Powstańców i Wojaków O. K. VIII. urządza w uroczystość św. Piotra i Pawła obchód „Święta Morza“. Uroczystość odbędzie się w lesie p. Chydzikowej. Program przewiduje: od godz. 15-tej zabawa połączona z różnymi niespodziankami w lesie. Nad wieczorem wymarsz nad jezioro siarkowskie, gdzie wygłoszone będzie przemówienie. Spodziewać się należy, że Obywatelstwo Orzechówka i okolicy poprze piękną inicjatywę Powstańców i Wojaków.

## Golub

OBYWATELU!

Cheesz zapomnieć o troskach codziennego życia, to podąż w dniu „ŚWIĘTA MORZA“ na Strzelnicę i weź



udział w imprezach, w radosnym tym dniu. Jeżeli stoisz na wysokości swojego zadania, to mimo trudnych warunków życiowych zdobędziesz się na ofiarny grosz w obronie praw Polski do morza i namorzu. Dowiedz cynam, że w służbie bandery Orła Białego i Ty stać i wytrwać pragniesz na straży polskiego morza.

Nie skap skromnej datki do puszeki L. M. i K. Daj chętnie te pare groszy wstępującego na Strzelnicę, gdzie się wesoło ubawisz. Kup choć jeden znaczek na F. O. M. Świeć dobrym przykładem swoim współobywatelom.

Poprzyj według sil dążenia L. M. i K. i w zwartym frontie obywatelskiej gotowości daj dowód, że jesteś polakiem z krwi i kości i całą duszą. Przecież kochasz Polskę i wraz z innymi twórczymi checz lepszą przyszłość w kraju Bogu na chwałę, a Państwu na pożytek. **NIE BĄDŹ GŁUCHY NA HASŁA PRZEWODNIE, RZUCONE W DNIU TEGOROCZNEGO „ŚWIĘTA MORA”.**

**POLSKI CZERWONY KRZYŻ.**

W dniu 16 bm. odbyło się w sali Zarządu Miejskiego zebranie organizacyjne Polskiego Czerwonego Krzyża — Kola Golub, na które przybyło dosyć liczne grono osób. Zebranie zagal p. dr Kordylewski, który w krótkim przemówieniu poruszył cel i działalność P. C. K., wspominając też o tem, że tu w Golubiu istniało już kiedyś takie kole, i że zebranie to w rzeczywistości ma charakter zebrania reorganizacyjnego. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie p. dr Kordylewskiego. Po zarządnym podpisaniu deklaracji wybrano do zarządu jednogłośnie pp.: dr Tadeusz Kordylewski — prezes, Jan Miedzianowski — sekretarz i Włodzimierz Rollinger — skarbnik.

Na propozycję prezesa postanowiono utworzyć dwie żeńskie drużyny ratownicze, a mianowicie: jedną przy Mleczarni „Rotr”, rekrutującą się z pracowni wspomnianej mleczarni i druga, w skład której weszłyby panie i panienki z rodzin obywateli miasta Golubia. Obie drużyny rozpoczną swoją pracę w jesieni. Na zakończenie zebrania prezes kolea zwrócił się do zebranych z prośbą, by każdy starał się o zjednanie dla golubskiego kola P. C. K. dalszych członków.

Niechaj apel ten głośnym odbije się echem wśród szerokiej warstw naszego społeczeństwa, które zawsze okazuje dużo zrozumienia dla spraw doniosłych, a do których należy również organizacja Polskiego

Czerwonego Krzyża. Niechaj męzowie poproszą swoje żony, a matki zachęcą swe córki, by jak najliczniej występowały do szeregów drużyny ratowniczych P. C. K.

**POSZUM BAŁTYCKIEJ FALI W PROGRAMIE POLSKIEGO RADJA.**

Święto Morza obchodzone w całej Polsce rok rocznie z entuzjazmem odbija się również uroczystym echem w programach Polskiego Radja. Poza audycjami muzycznymi, dzień 28 i 29 czerwca przynosi szereg audycji bądź okolicznościowych, bądź też z myślą o „Święcie Morza” organizowanych.

Dnia 28 bm. na godz. 18-tą Teatr Wyobraźni przygotowuje specjalnie dla Radja napisane słuchowisko Janusza Stępowskiego pt. „Na morskich krańcach Rzeczypospolitej”. Słuchowisko to oparte na świetnej tradycji dawnej floty wojennej Rzeczypospolitej, która za czasów króla Władysława VI walczyła i odniosła zwycięstwo na morzu bałtyckim, przypomni wszystkim te bohaterkie chwile, oraz wykaże wpływ obojętności wobec morza i floty na rozwój potęgi Państwa. O godz. 18,30 nadany będzie reportaż z pierwszego Zjazdu Kaszubów w Gdyni.

Dnia 29 bm. tj. w sam dzień uroczystości „Święta Morza, Rozgłoszenie Polskiego Radja transmitować będą nabożeństwo z Gdyni oraz część oficjalną obchodów Święta Morza. Transmisja rozpocznie się o godz. 11-ej. „Audycja dla wsi” o godz. 14,30 zawiera również gawędę Antoniego Zachemskiego pt. „Kumoter Jarzabek w Gdyni”.

W przerwie koncertu Orkiestry Marynarki Wojennej, około godz. 17,40 przemówienie wygłosi przewodniczący Komitetu Funduszu Obrony Morskiej gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski.

**Kącik radjowy**

SOBOTA, dnia 27 czerwca 1936 roku.

6,00 Kiedy ranne wstają zorze. 6,03 Na dzień dobry (płyty). 6,25 Program na dzisiaj. 6,28 Parę informacji. 12,05 Muzyka lekka. 12,55 Letnie zajęcia w pasiece (pog. roln.). 14,50 Koncert ork. Sereyńskiego. — 15,50 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Człowiek za burtą — słuchowisko dla dzieci. 16,05 Koncert solistów. — 16,50 Błyskawiczna podróż na ORP. „Burza” odczyt. 17,05 Nowości z płyt. 17,50 Kresowe miasteczko — pogadanka. 18,10 Muzyka polska. 18,50 Reportaż z portu Marynarki Wojennej na Oksywiu. 19,05 Koncert Kwartetu salonowego. 19,50 Fragmenty operowe polskie. 20,15 Audycja dla Polaków za granicą. 20,55 „Święto Morza” — przemówienie Kontradmirala Jerzego Świrskiego. 21,00 „Reboce” — słuchowisko w gwarcie kaszubskiej. 21,50 „Pustelnik 20 wieku” żart radjowy. 22,00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,15 Muzyka taneczna z Ciechocinka.

NIEDZIELA, dnia 28 czerwca 1936 roku.

8,00 Audycja poranna. 9,50 Transm. z Placu Marszałki Piłsudskiego Nabożeństwa z okazji Święta Morza. 11,45 Sylwetki zasłużonych działaczy na Pomorzu. pog. 12,03 Poranek Muzyczny. 14,30 Audycja dla wsi. 15,00 Koncert reklamowy. 15,30 Dolce far niente w niedzielę (płyty) 16,30 Transmisja ze Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerji we Włodzimierzu Wołyńskim. 17,00 Pieśni o morzu. 17,20 Muzyka. 18,00 Teatr wyobraźni. — Na morskich szczytach Rzeczypospolitej. 18,30 Reportaż z Pierwszego Zjazdu Kaszubów w Gdyni. 18,40 Koncert rozrywkowy z Krakowa. 21,30 Recital wiolonczelowy. 22,00 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,05 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłosi PR.

PONIEDZIAŁEK, dnia 29 czerwca 1936 roku.

8,00 Audycja poranna. 11,00 Transmisja z Gdyni uroczystości Święta Morza. 12,30 Nasze melodie (płyty). 13,00 Dalszy ciąg uroczystości Święta Morza z Gdyni. 14,00 Wojsko idzie — (płyty). 14,30 Audycja dla wsi. 15,00 Morze w pieśni — koncert. 15,15 W co się będziemy bawili? — aud. dla dzieci młodszych. 15,30 Koncert Kapeli Ludowej. 16,00 Koncert z Ciechocinka.

16,45 Obozy wypoczynkowe dla kobiet pracujących. — pogadanka. 17,00 Nasza marynarka gra — koncert marynarki wojennej. W przerwie około godziny 17,40 Przemówienie Przewodniczącego Komitetu Funduszu Obrony Morskiej, Pana Gen. Dyw. Kazimierza Sosnkowskiego. — 18,00 Reportaż z uroczystości jubileuszowych 25-lecia harceństwa polskiego w Chojnicach. 18,10 Fantazja f-moll. (płyty). 18,25 Życie kulturalno artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18,30 Koncert reklamowy. 19,00 Piosenki. 19,30 Poematy o morzu. 20,30 Na morze — feljton. 21,00 Tran. z sali Filh. Warszawskiej zakończenie Turnieju Śpiewacz. 22,05 Frajm. z opery Legenda Bałtyku. 23,00 Muzyka taneczna.

**Życie towarzysza**

— **BACZNOŚĆ! KURKOWE BRACTWO STRZELECKIE WĄBRZEŹNO.** W piątek dnia 26 bm. o godz. 7,50 odbędzie się w Strzelnicy Kurk. Bractwa Strzeleckiego „Nadzwyczajne Zebranie”. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Przybycie wszystkich braci obowiązkowe. **ZARZĄD**

— **BACZNOŚĆ „POMORZANKA”** W sobotę dnia 27 bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Lewandowskiego odbędzie się pogadanka w sprawie wyjazdu do Rypina. Ze względu na wyjazd udział wszystkich konieczny.

Zgłoszenia gości, którzy pragnęliby wyjechać z drużyną przyjmując się również na pogadance i w niedzielę na rynku przy autobusie.

**ZARZĄD**

**K. S. M. MĘSKIE WĄBRZEŹNO**  
Zebranie plenarne Kat. Stów. Młodzieży Męskiej odbędzie się dnia 29 czerwca br o godz. 14-tej. Sprawy bardzo ważne. O liczne przybycie członków prosi

**ZA ZARZĄD** Cyrklaff — sekretarz

Druk.: Zakłady Graficzne B. Szuczki, Wąbrzeźno-Pom.  
Wydawca: Bolesław Szuczka. — Redaktor odpowiedzialny: Adam Szuczka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1.

W środę dnia 24 VI. 1936 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec

ś. p.

**Szczepan Isbrandt**

przeżywszy lat 65

o czem donosi w smutku pogrążona

**Rodzina**

Wąbrzeźno, Chelmino, Toruń, 25 czerwca 1936 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę dnia 27 VI. 1936 r. o godz. 9-tej przed południem z domu żałoby do kościoła parafjalnego, następnie pobrzeb na cmentarz.

Osobnych zawiadomień niewysła się.

W środę dnia 24 VI. br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzone Sakramentami św.

ś. p.

**Szczepan Isbrandt**

przeżywszy lat 65

W zmarłym tracimy jednego z najgorliwszych członków, oraz zacnego i szlachetnego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

**Związek Inwalidów Woj. R. P.**

Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę dnia 27 VI. br. o godz. 9-tej przed południem z domu żałoby do kościoła parafjalnego, następnie pogrzeb.

Km. 487/ 56.

**OBWIESZCZENIE  
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Franciszek Litwin mający kancelarię w Kowalewie ul. M. J. Piłsudskiego nr. 25 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 czerwca 1936 r. o godzinie 12-tej w Podzamku Golubskim pow. Wąbrzeźno odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Ledwochowskiego składających się z:

samochodu ciężarowego f-my „Praga” oszacowanego na łączną sumę 600.— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kowalewo, dnia 24 czerwca 1936 r.

(—) Litwin, komornik

Obelżywe słowa wypowiedziane w obecności p. CYLKEGO z Król. Nowejwsi pod adresem p. **Leokadji Kaczmarek** ze Szezerostug pow. Wąbrzeźno

**c o f a m**

i za wyrządzoną krzywdę **jaknajmocniej przepraszam**

**LENAR WŁADYSŁAW  
Pieńki**

**Poszukujemy**

zastępcy do sprzedaży „Warszawskiego Skorowidza Branżowego”.

Kaucja gotówkowa 80 zł. Emeryci państwowi mają pierwszeństwo. Zgłosz.

**Ajencja Wschodnia  
Warszawa  
Nowy Świat 16**

Dnia 24 czerwca 1936 r. o godz. 9-tej na targowisku w Kowalewie **zginął mi portfel** skórzany z weksłami jeden na 1,000 zł. i jeden na 100 zł., które były wystawione przezemnie z podpisami Władysław Filipkowski i Rozalja Filipkowska. Weksła te

**unieważniam**

**Filipkowski**

**Mieszkanie** słoneczne 4 pokojowe do wynajęcia. Zgłoszenia ul. Piłsudskiego 21

**Skład** duży z mieszkaniem zaraz wydzierżawię za 80 zł. **Żuralski** Piłsudskiego 3.

Poszukuje się

**dzierżawy gospodarstwa od 10 — 20 mórg** najchętniej przy Wąbrzeźnie Oferty pisemne do Głosu pod „dzierżawca”



**KINO  
dźwiękowe  
SŁOŃCE**



**NA PLAŻĘ  
DO KĄPIELI**

polecam w wielkim wyborze

**OSTATNIE NOWOŚCI:**

Kostjmy kąpielowe damskie — męskie  
dziecięce — płaszcze — prześciera-  
dła — ręczniki frotte — pijamy plażowe  
**Największy wybór! — Najniższe ceny!**

**P. A. JONAS**

Wąbrzeźno — Rynek 3

Wszelkie artykuły **D.M.C** na składzie

Potrzebna od 1 VII. br. **pokojuwa** maj. Pluskowes p. Kowalewo

Potrzebuję zaraz **dziewczynę do kuchni** która umie samodzielnie prowadzić gospodarstwo **M. Szymańska** Piłsudskiego 32

**Ogłaszajcie się  
Głosie  
w Wąbrzeskim**

Dziś, dnia 26 VI o godz. 8,15 — i dnia 27 VI o godz. 8,15

**„ZEW KRWI”**

Przeżyła ludzi ogarniętych żądzą złota i miłości —

**W niedzielę dnia 28 VI i w święto 29 VI o godz. 5. 7 i 9-tej Niewidzialny promień** Najlepsza kreacja mistrza maski KARLOFFA. Sensacja — Emocja **Codziennie KONCERT — DANCING**

**Wykwintne truskawki wielkoowocowe**  
poleca p. c. w przystępnych  
**Gospodarstwo Ogrodniczo - Nasienne Jerzego Samulczyka**  
Wąbrzeźno, Polna 15 Wybud.  
UWAGA: Na zamówienie dostarczamy do domu świeże truskawki o każdej porze dnia